

Sygn. akt II UK 379/15

## POSTANOWIENIE

Dnia 5 maja 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z wniosku W. K.  
przeciwko Komendantowi Wojewódzkiemu Policji w O.  
o odszkodowanie,  
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw  
Publicznych w dniu 5 maja 2016 r.,  
na skutek skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Okręgowego w E.  
z dnia 16 stycznia 2015 r., sygn. akt IV Ua [...],

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.**

## UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w E. wyrokiem z dnia 16 stycznia 2015 r. oddalił apelację Komendanta Wojewódzkiego Policji w O., wniesioną od wyroku Sądu Rejonowego w E. z dnia 7 października 2014 r. Sąd pierwszej instancji zmienił decyzję organu rentowego z dnia 30 marca 2012 r. i przyznał ubezpieczonemu W. K. jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy.

Sądy obu instancji zgodnie ustaliły, że w dniu 21 sierpnia 2010 r. wnioskodawca pełnił służbę jako policjant. Rozpoczął pościg za samochodem, który nie zatrzymał się do kontroli. Wnioskodawca w trakcie włączania się do ruchu stracił panowanie nad motocyklem, którym kierował, w wyniku czego zjechał na lewe pobocze i uderzył w zaparkowany samochód. Sądy przyjęły, że przyczyna wypadku było nieumyślne działanie naruszające przepisy, polegające na tym, że ubezpieczony kierując motocyklem służbowym w trakcie włączania się do ruchu

nie zachował szczególnej ostrożności, rozpoczynając jazdę gwałtownie przyspieszył tracąc panowanie nad pojazdem, co doprowadziło do zderzenia. Sądy zgodnie podkreśliły, że zważywszy na okoliczności podjęcia czynności służbowych (pościg za uciekającym pojazdem) działanie wnioskodawcy nie było umyślne lub rażąco niedbałe. Stwierdzono i wyeksponowano również to, że z zebranego materiału dowodowego nie wynika, aby wyłączną przyczyną wypadku było zachowanie wnioskodawcy. W tym zakresie Sądy ustaliły, że na zdarzenie oddziaływały okoliczności nie związane z policjantem (takie jak nawierzchnia drogi wiejskiej, pokrytej licznymi ubytkami, zasypywanymi drobnymi kamyczkami).

Wskazując na poczynione ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy uznał, że w sprawie nie może mieć zastosowanie wyłączenie przewidziane w art. 4 ust 1 pkt 1 ustawy z dnia 16 grudnia 1972 r. o odszkodowaniach przysługujących w razie wypadków i chorób, pozostających w związku ze służbą w Policji (Dz.U. Nr 53, poz. 345 z późn. zm.).

Skarga kasacyjna Komendanta Wojewódzkiego Policji w O. oparta została wyłącznie na podstawie naruszenia prawa materialnego – art. 4 pkt 1 ustawy z dnia 16 grudnia 1972 r.

Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania organ rentowy dostrzegł występowanie istotnego zagadnienia prawnego. Sprowadza się ono do potrzeby udzielenia szerokiej i pogłębionej odpowiedzi na pytanie, czy dla uznania, że wyłączną przyczyną wypadku mającego związek ze służbą należy stosować te same kryteria i ten sam miernik staranności, jak przy ocenie rażącego niedbalstwa pracownika. Skarżący zgłosił też potrzebę wypracowania jednolitego stanowiska w zakresie ustalenia, czym wyraża się rażące niedbalstwo w realizacji obowiązków przez Policjanta, a dokładniej kiedy realizuje on swoje działania rażąco niedbałe. W tym kontekście skarżący podniósł konieczność zanalizowania zagadnienia, czy kryteria oceny zachowania ubezpieczonego powinny być oceniane na zdecydowanie wyższym poziomie, niż kryteria oceny innych uczestników ruchu drogowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie spełnia kryteriów z art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c.

Organ rentowy nie zgłosił podstaw naruszenia przepisów postępowania. Oznacza to, że akceptuje ustalenia faktyczne Sądu drugiej instancji. Zarzucił wyłącznie naruszenie art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 16 grudnia 1972 r. o odszkodowaniach przysługujących w razie wypadków i chorób, pozostających w związku ze służbą w Policji. Przepis ten określa przesłanki wyłączenia prawa do odszkodowania. Nie ma wątpliwości, że muszą one wystąpić kumulatywnie. W rezultacie jasne staje się, że pozbawienie policjanta świadczenia jest możliwe, po pierwsze, jeśli jego zachowanie było wyłączną przyczyną wypadku (a nie współprzyczyną), po drugie, gdy ubezpieczonemu można przypisać umyślności lub rażącego niedbalstwa, po trzecie, jeśli organ rentowy udowodnił wspomniane okoliczności.

Sąd Okręgowy ustalił, że wyłączną przyczyną wypadku, któremu uległ wnioskodawca, nie było jego zachowanie. Dostrzegł także inne okoliczności leżące poza ubezpieczonym. Oznacza to, że wspomniane ustalenie faktyczne, którym Sąd Najwyższy jest związany, samoistnie wyklucza zastosowanie art. 4 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 16 grudnia 1972 r. Spostrzeżenie to jest istotne, jeśli weźmie się pod uwagę, że zagadnienie prawne, które chce wyjaśniać Komendant Policji w O. nie dotyczy wspomnianej kwestii.

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia wnoszonym w konkretnej, indywidualnej sprawie zakończonej wydaniem prawomocnego wyroku, wobec czego argumenty za potrzebą rozpoznania tak rozumianego środka zaskarżenia przedstawione we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania nie mogą być oderwane od podstawy faktycznej i prawnej orzeczenia objętego skargą, jak również muszą być adekwatne do podstaw kasacyjnych, na których skarga została skonstruowana. Takie stwierdzenie jest wynikiem tego, że Sąd Najwyższy (poza uwzględnieniem z urzędu nieważności postępowania apelacyjnego) rozpoznaje skargę kasacyjną wyłącznie w granicach zaskarżenia oraz w granicach jej podstaw, będąc przy tym związanym ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398<sup>13</sup> § 1 i 2 k.p.c.).

Podstawowym zadaniem Sądu Najwyższego jest stanie na straży jednolitości orzecznictwa i kontroli jego legalności. Komunikatywny jest zatem warunek z art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1 k.p.c., zgodnie z którym przyjęcie skargi kasacyjnej do

rozpoznania następuje w razie wystąpienia istotnego zagadnienia prawnego. Z przepisu art. 1 pkt 1 lit. a ustawy o Sądzie Najwyższym wynika jednak, że sprawowanie wymiaru sprawiedliwości odbywa się przez rozpoznawanie skarg kasacyjnych. Instytucjonalne powiązanie wypowiedzi Sądu Najwyższego z indywidualnym sporem widoczne jest także w art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1 k.p.c., który wymaga aby zagadnienie prawne wystąpiło w sprawie. Oznacza to, że przyjęcie skargi do rozpoznania merytorycznego jest dopuszczalne jeśli w danym postępowaniu zakończonym prawomocnym wyrokiem wystąpiło, a zatem zaważyło na rozstrzygnięciu, zagadnienie o charakterze kwalifikowanym (istotnym). W ten sposób kontrola legalności jednostkowego wyroku (aspekt indywidualny), umożliwia osiągnięcie homogeniczności interpretacyjnej systemu prawnego (czynnik powszechny).

Sąd drugiej instancji oddalił apelację Komendanta Wojewódzkiego Policji w O. z dwóch samoistnych powodów. Po pierwsze, gdyż nie dostrzegł w zachowaniu wnioskodawcy rażącego niedbalstwa, po drugie, z uwagi na to, że działanie ubezpieczonego nie było wyłączną przyczyną wypadku. W skardze kasacyjnej organ rentowy chce wyjaśniać tylko pierwszą kwestię. W rezultacie jest jasne, że druga przesłanka, polegająca na ustaleniu faktycznym, którym Sąd Najwyższy jest związany, uniemożliwi podzielenie wniosków skargi kasacyjnej. W tych okolicznościach nie można twierdzić, że zagadnienie prawne podnoszone przez organ rentowy ma znaczenie dla rozpoznawanej sprawy. Potrzeba wyjaśnienia wątpliwości jurydycznych nie jest miarodajną przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej, jeśli obiektywnie nie wpłynie ona na ocenę legalności jednostkowego rozstrzygnięcia. Czynnik indywidualny skargi kasacyjnej w tym wypadku wypiera dążenie do opracowywania uniwersalnych wzorców interpretacyjnych. Między art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 1 k.p.c. a art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1 k.p.c. występuje zależność. Zarzut naruszenia prawa materialnego okaże się skuteczny, jeśli wykazanie błędnej jego wykładni lub niewłaściwego zastosowania dotyczy podstawy prawnej rozstrzygnięcia. Jeśli przepis prawa materialnego wymaga kumulatywnego spełnienia kilku przesłanek (niezależnych od siebie), a Sąd odwoławczy sygnalizuje niespełnienie każdej z nich z osobna, to skarga kasacyjna może okazać się trafna, jeśli jej podstawą zostanie objęty każdy z autonomicznych warunków.

Odwzorowanie tej zależności występuje także w art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1 k.p.c., który wymaga aby zagadnienie prawne wystąpiło w sprawie, a nie na tle sprawy. Jeśli skarga kasacyjna ma spełnić dualistycznie określoną przez ustawodawcę rolę – z jednej strony, kontrolną, z drugiej zaś, ujednolicającą orzecznictwo – to zrozumiałe jest, że efekt ten nie może zostać osiągnięty, jeśli wprawdzie przy okazji procedowania wyłoni się istotne zagadnienie, jednak ostatecznie, z uwagi na inne okoliczności, nie będzie ono miało decydującego znaczenia dla wyniku postępowania. W takim wypadku zagadnienie prawne występuje nie w sprawie, ale przy okazji rozpoznania zgłoszonego żądania, co w świetle art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1 k.p.c. uniemożliwia przyjęcia skargi do rozpoznania.

Z przedstawionych przyczyn Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.